Marek Bebak

Muzyczna panorama średniowiecznego Krakowa

Kraków jako ośrodek życia kulturalnego średniowiecznej Polski

Jednym z najważniejszych ośrodków rozwoju średniowiecznej kultury muzycznej w Polsce był niewątpliwie Kraków. To tutaj zakładano liczne klasztory nowo przybyłych zgromadzeń, to tutaj przybywali zagraniczni duchowni, by uczyć dopiero co ochrzczonych Polaków śpiewów liturgicznych, w końcu to tutaj po czasach powstań pogańskich, za Kazimierza Odnowiciela osiadł dwór królewski. To z Krakowem związana jest siedziba biskupów, to tutaj powstała pierwsza w Polsce i jedna z pierwszych w Europie uczelnia wyższa — Uniwersytet Krakowski. Jakie ośrodki muzyczne funkcjonowały w tym średniowiecznym mieście i gdzie się znajdowały? Próba odpowiedzi na to pytanie przysparza wiele trudności.

Ze względu na stan zachowania źródeł czy to bezpośrednich, czy pośrednich, zmuszeni jesteśmy dokonać podziału na ośrodki muzyki działające w Krakowie przedlokacyjnym i po lokacji w 1257 roku. Stan wiedzy na temat ośrodków muzycznych mieście w tych dwóch okresach jest zdecydowanie różny. Historyk muzyki badając kulturę muzyczną w Krakowie piastowskim nie dysponuje w zasadzie żadnymi źródłami i zabytkami. Zmuszony jest korzystać z osiągnięć archeologów, historyków sztuki i literatury oraz etnologów, i na podstawie takich badań o charakterze komparatystycznym formułować ogólne wnioski dotyczące muzyki, choć i taka metoda porównawcza nie daje pełnej wiedzy. Dopiero druga połowa XIII wieku przynosi więcej danych źródłowych i zabytków. Warto jednak spróbować naszkicować panoramę średniowiecznego Krakowa z punku widzenia rozwoju ośrodków muzycznych już od X do końca XV wieku.

Główne miejsca uprawiania muzyki w Krakowie przedlokacyjnym

W Krakowie, tak jak w innych miastach Polski, istniały dwa typy ośrodków muzycznych: były to miejsca związane z profesjonalnych uprawianiem muzyki (np. dwór królewski, dwory magnackie i szlacheckie, organizacje miejskie, organizacje kościelne i zakonne) oraz muzyka uprawiana przez amatorów, czy to w formie muzykowania związanego z obrzędowością ludową, czy uprawiania przez muzyków wędrownych lub bractwa religijne.

Kraków to przede wszystkim wzgórze wawelskie, które — jak wskazują badania archeologiczne — zamieszkiwane było już od paleolitu (Wyrozumski 2006, s. 37–77) i już z tego

czasu pochodzą najstarsze zachowane w Polsce instrumenty muzyczne (wabik? i gwizdek? wykonane z kości), które odnaleziono w jaskini Mamutowej w podkrakowskiej miejscowości Wierzchowie. Tak więc na terenie wzgórza wawelskiego prawdopodobnie uprawiana była jakaś muzyka rodzima.

Profesjonalna muzyka pojawiła się na wzgórzu wawelskim najwcześniej w X wieku, kiedy powstały tam pierwsze budowle związane z kultem chrześcijańskim. Była to rotunda Najświętszej Marii Panny oraz jeszcze jedna budowla, która interpretowana jest albo jako druga rotunda, albo jako absyda kościoła. Większość z wawelskich budowli sakralnych już dziś nie istnieje. Wciąż trwają spory historyków sztuki i historyków o to, czy na wzgórzu wawelskim mogło powstać aż pięć (siedem?) kościołów (Wymieniane są kościoły: NMP, kościół B, rotunda przy bastionie Władysława IV, kościół koło baszty Złodziejskiej, katedra, kościół św. Jerzego, św. Michała i św. Gereona; por. Wyrozumski 2006, s. 45, cyt. za Pianowski 1984), skoro była to świeżo założona prowincja czeska. Dla nas istotny jest fakt, że w kościołach tych wykonywano zapewne śpiewy liturgiczne. Najstarszy inwentarz krakowskiej biblioteki katedralnej został spisany w 1110 roku. Wymienia księgi liturgiczne, w tym antyfonarz i trzy graduały (Kubieniec 2003, s. 17–30).

Obecnie w zasadzie nie dysponujemy szczegółowymi danymi na temat muzyków z wawelskiej siedziby królów Polski i książąt krakowskich do czasu Bolesława Wstydliwego, a strzępy pojedynczych informacji nie pozwalają na stworzenie obiektywnego obrazu tamtejszej kultury muzycznej. Dopiero czasy Kazimierza Wielkiego, a zwłaszcza Jadwigi i Władysława Jagiełły przynoszą więcej informacji o muzyce dworskiej.

Po roku 1000, w wyniku ustaleń zjazdu gnieźnieńskiego, Kraków stał się biskupstwem. Katedra została ulokowana na Wzgórzu Wawelskim prawdopodobnie już po roku 1000 w miejscu wszystkich jej późniejszych faz (Lic 2007, s. 13). Wielką rolę w rozwoju i umacnianiu organizacji kościelnej w mieście odegrał zakon benedyktyński z opatem Aronem na czele, sprowadzony przez Kazimierza Odnowiciela. Aron został arcybiskupem (Wyrozumski 2006, s. 73) w 1046 roku i funkcję tę sprawował do 1059 roku. W tym czasie, a także za opata tynieckiego Anchorasa (1059–1070) „benedyktyni osiedli na Wawelu, Salwatorze, Skałce, w Tyńcu, Krzemionkach, Prądniku i podgrodziu Okół. Do benedyktynów należał również kościół św. Idziego (dzisiejszy kościół klarysek pod wezwaniem św. Andrzeja), Św. Michała, zamieniony z XIV w. na więzienie, oraz Św. Mikołaja (…) Kurią krakowską rządzili benedyktyni — a raczej tworzyli ją i opanowali co najmniej do początku panowania Władysława Hermana (1079)" (Feicht 1965, s. 11).

Po utworzeniu biskupstwa w Krakowie ciągle wzrastała liczba nowych ośrodków kościelnych w mieście — zarówno diecezjalnych, jak i zakonnych. Do głównych kościołów miasta zaliczyć można: kościół św. Andrzeja, powstały w końcu XI wieku za panowania biskupa Lamberta z fundacji palatyna Sieciecha, który początkowo nosił imię św. Idziego (Za Łokietka kościół przekazany został klaryskom i otrzymał imię św. Andrzeja, a benedyktynów

sieciechowskich przeniesiono do nowego kościoła wzniesionego pod Wawelem, który do dziś nosi imię św. Idziego; por. Wyrozumski 1992, s. 118), kościół św. Wojciecha z początku XII wieku (Faryna-Paszkiewicz 2003, s. 525), kościół Jana Chrzciciela i Jana Ewangelistu (róg Jana i Tomasza) wybudowany z I połowie XII w. kosztem Piotra Własta ze Skrzynna, kościół św. Tomasza — nieistniejący dziś (Bednarczyk, dostęp online), stał prawdopodobnie na terenie dzisiejszego klasztoru dominikanów — kościół św. Floriana (plac Matejki) ufundowany w 1185 roku przez księcia Kazimierza Sprawiedliwego i biskupa krakowskiego Gedko. Kościół ten do roku 1578 znajdował się pod opieką królów polskich. Z przełomu XI i XII wieku pochodzi kościół św. Salwatora ulokowany na wzgórzu bł. Bronisławy oraz kościół św. Mikołaja. Panoramę średniowiecznej aglomeracji krakowskiej uzupełniał także kościół św. Benedykta z przełomu X i XI wieku położony na szczycie Krzemionek Podgórskich.

Z pierwszej połowy XIII wieku pochodzą natomiast romańskie kościoły: Mariacki, św. Krzyża, św. Franciszka oraz św. Trójcy (dominikanie), św. Jakuba Apostoła (na Kazimierzu, dziś nieistniejący), św. Wawrzyńca (na Kazimierzu, nieistniejący), św. Marii Magdaleny (obecny plac Marii Magdaleny). W Krakowie przedlokacyjnym istniały także kościoły: św. Marcina, św. Piotra, Wszystkich Świętych oraz św. Szczepana. W zasadzie wszystkie te kościoły zostały zniszczone w 1241 roku, kiedy wojska tatarskie spaliły miasto. Ocalał tylko kościół św. Andrzeja — solidna budowla romańska z grubymi murami o charakterze obronnym.

Nie dysponujemy zabytkami muzyki miejskiej uprawianej w okresie przedlokacyjnym. Jasne jest, że muzyka towarzyszyła ludziom podczas uroczystości „cyklu rocznego, złączonego z gospodarką rolną i obrzędami rodzinnymi: weselem, pogrzebem, może również urodzinami, postrzyżynami" (Feicht 1975, s. 361).

Istniało kilka głównych ośrodków rozwoju muzyki. Należała do nich pierwsza w Krakowie szkoła parafialna założona w 1200 roku przy kościele św. Trójcy. Szkoła ta została następnie przeniesiona do kościoła mariackiego. Kolejne krakowskie szkoły powstawały dopiero w XIV i XV wieku.

Mniej więcej w latach 1200–1350 rozwijała się pieśń mieszczańska jako wytwór uczniów szkół parafialnych. Byli to uczniowie rzemieślniczy (igrcy, *joculatores*, *jongleurs*) i uczniowie szkolni (żacy i waganci, czyli klerycy — włóczędzy, niedokształceni duchowni). Waganci osiedli głównie na Podgórzu, stąd często nazywani byli podgórczykami (Feicht 1975, s. 374). Żacy natomiast mieszkali w bursach, które zaczęły powstawać dopiero w XV wieku (najstarsza bursa ubogich z 1402 roku, bursa *Collegium Iuridicum* przy ul. Zamkowej, przy ul. Wiślnej bursa jagiellońska, bursa Ierusalem przy ul. Gołębiej z 1453 roku i in.). W bursach panował niezwykły porządek oraz dyscyplina. Dopiero w mieście żacy i waganci zaczynali psocić, żartować, tańczyć i grać na instrumentach. Z 1230 roku pochodzi list papieża Grzegorza IX, w którym „piętnuje żaków szkoły katedralnej i szkół zakonnych oraz

towarzyszących im wagantów, którzy w okresie gwiazdki niepokoją benedyktynów w Tyńcu swymi śpiewkami i wybrykami, posuwającymi się do bójek między pijanymi żakami i grabieży mienia klasztornego" (Feicht 1975, s. 373). Z XIII wieku pochodzi zresztą wiele zakazów synodalnych, z których czerpiemy wiadomości o życiu i działalności tej grupy społecznej (Por. Chaniecki 1980, s. 25–27).

Igrcy, mniej wykształceni niż waganci, byli bardziej wesołkami, sztukmistrzami i błaznami ulicznymi niż pieśniarzami. Często brali udział w teatrzykach ulicznych. Niezwykle rzadkie przedstawienia w ikonografii polskiej, pokazują igrców jako biblijnych głupców w czerwonych bucikach, grających na fidel (Rozanow 1968, s. 93ï114).

Ośrodki kultury muzycznej w Krakowie w XIV i XV wieku

Począwszy od XIV wieku mamy zdecydowanie więcej konkretnych informacji na temat życia muzycznego na Wawelu. Jednym z pierwszych źródeł dotyczących muzyki świeckiej są rachunki podskarbich z lat 1388-1420 (Piekosiński 1896), w których pojawiają się imiona lub nazwiska muzyków zatrudnionych na dworze Władysława Jagiełły. Można wśród nich wyróżnić trzy zasadnicze grupy muzyków: *fistulatores*, *tubicinatores* i *timpanistae*. *Fistulatores* to grupa muzyków, w skład której wchodzili wyszkoleni harfiści, lutniści, organiści, fletniści itd. Do obowiązków tych muzyków należało grywanie przy stole królewskim podczas biesiad, występowanie podczas wszelkiego rodzaju uroczystości publicznych czy prywatnych zabaw, tańców itd. Osobną grupę stanowili *tubicinatores*, czyli zespół trębaczy i surmaczy, oraz *timpanistae*, czyli bębniści grający na różnego rodzaju instrumentach perkusyjnych. *Timpanistae* wraz z *tubicinatores* towarzyszyli królowi podczas jego oficjalnych wystąpień, uroczystości, w podróżach, wyprawach wojennych czy na polowaniach, podnosząc zewnętrzny splendor monarszego orszaku. Jeszcze inną grupę tworzyli muzycy związani z tzw. muzyką komnatową, czyli gęślarze Rusini „którzy — jak pisze Zdzisław Jachimecki — śpiewną recytacyą swoich dum uprzyjemniali zapewne chwile wczasów Władysława Jagiełły" (Jachimecki 1915, s. 2).

Prawdopodobnie w pierwszym dziesięcioleciu XV wieku powstała kapela królewska. We wcześniejszych rachunkach królewskich znajdujemy wiele imion i nazwisk muzyków (począwszy od panowania Jadwigi), jednak dopiero z 1411 roku pochodzi pierwsza wzmianka o zorganizowanej kapeli. Pierwszym jej prepozytem był Janusz z Lubienia Lubieniecki herbu Doliwa z przydomkiem Śledź (Nie musiağ byÍ muzykiem; do II poğowy XVI wieku do kapeli wliczano takŮe inne osoby niezbňdne do zorganizowania naboŮeĆstwa, np. celebransa, jego asystň i sğuŮbň kleryckŃ), który porzucił kapelę, kiedy został biskupem przemyskim (Encyklopedia Muzyki 2001, s. 424–425).

Utrzymywanie muzyków na dworze należało do etykiety, dodawało władcy splendoru i znaczenia. Wiązało się to także z wieloma funkcjami użytkowymi. Muzyk zatrudniony na dworze miał status służącego, niejednokrotnie musiał wykonywać inne służebne prace,

często nie cieszące się szacunkiem społecznym (np. w 1396 roku polecono fistulatorom wybudowanie szubienicy).

Dwór królewski cenił sobie rozrywkę, stąd często zapraszano na gościnne występy muzyków z innych dworów książęcych i magnackich, a muzycy królewscy wyjeżdżali z Krakowa. W ten sposób rozprzestrzeniał się repertuar (*nota bene* „nowoczesny", polifoniczny; dysponujemy m.in. rękopisem Kras 52 oraz częściowo rękopisem 378 Biblioteki Narodowej, gdzie zapisany jest np. hymn na cześć Krakowa *Cracovia civitas*) i wzrastał poziom muzycznego wyszkolenia, ponieważ muzycy z różnych dworów współzawodniczyli ze sobą. Wiemy na przykład, że w 1393 roku król Jagiełło przesłał Witoldowi trzech muzyków (dwóch piszczków: Aulona i Niespiecha oraz trębacza — Hinczę), natomiast w 1394 roku muzycy z dworu Aleksandry (żony księcia Ziemowita IV) przybyli na dwór królewski, a w 1402 roku fistulatorzy z dworu Jana z Tęczyna grali wspólnie z fistulatorami królewskimi.

Muzyka pobrzmiewała także w dworach książęcych i magnackich zarówno świeckich, jak i duchownych — na przykład na dworze biskupa krakowskiego Zawiszy z Kurozwęk, na dworze kasztelana krakowskiego Jana z Tęczyna, na dworze Tarnowskich, czy na dworze Mikołaja Serafina — miecznika (żupnika?) krakowskiego. Na ich temat brak jednak szczegółowych studiów (Wzmianki na ten temat: Sulimczyk-Świeżawski b 1884, Feicht 1975).

W omawianym okresie muzycy działający w katedrze wawelskiej byli bardzo często jednocześnie muzykami królewskimi. Bliskość miejsca sprzyjała takim wymianom, a osobny zespół katedralny został założony dużo później.

W katedrze działały różne zespoły wokalne złożone w głównej mierze z duchownych niższego stopnia. Około 1380–1382 roku biskup Zawisza z Kurozwęk (zm. 1382) ufundował kolegium mansjonarzy. Był to zespół siedmiu lub ośmiu duchownych, do których obowiązku należało wykonywanie codziennego oficjum, mszy wotywnych, a także od 1390 roku śpiewanie w kaplicy NMP oficjum maryjnego. Ponadto mansjonarze mieli uczestniczyć

Ponadto w katedrze działali wikariusze, którzy śpiewali msze i *officium divinum*, kapelani, którzy na dworze Jadwigi prowadzili wspólne śpiewy i wspólne lektury, kantorzy, nauczyciele i uczniowie szkół przykościelnych. W XIV i XV wieku katedra wawelska stała się głównym ośrodkiem rozwoju chorału w Polsce, o czym świadczy duża liczba zachowanych rękopisów chorałowych.

Po roku 1257 na nowo zaczęły działać kościoły parafialne i zakony. Miasto powoli odbudowywano po zniszczeniach z 1241 roku. Można w tym czasie zaobserwować jednak pewien zastój w rozwoju życia klasztornego. Wciąż działały zakony benedyktynów (w Tyńcu), augustianów, cystersów (w Mogile, od XIII w.), norbertanów i norbertanek na Zwierzyńcu (od II połowy XII w.) oraz dominikanów i franciszkanów (od XIII w.). W zakonach kultywowano dawne tradycje chorałowe, działały w nich zespoły wokalne, prowadzono naukę śpiewu i muzyki, kopiowano i gromadzono księgi, choć od XIV wieku rosnący dobrobyt sprawił, że uczeni sami zaczęli kompletować własne księgozbiory. Tym samym klasztory i kościoły przestały mieć w tej dziedzinie monopol.

Dość istotne znaczenie dla kultury muzycznej miasta po lokacji w 1257 roku miały zakony dominikanów oraz norbertanek. Dominikanie słynęli przede wszystkim z szeroko rozwijanej sztuki organowej oraz misteriów i dramatyzacji odgrywanych z okazji największych uroczystości kościelnych. Sztuka organowa szczególnie w XV wieku cieszyła się ogromną popularnością. W dokumentach kościelnych z tego czasu odnajdujemy sporo nazwisk organistów. Stosunkowo najlepiej udokumentowana jest działalność organistowska i organmistrzowska w kościele mariackim oraz w dominikańskim kościele św. Trójcy. Wciąż jednak brak monografii opracowującej kompletnie ten typ działalności w Krakowie XIV i XV wieku (Wzmianki pojawiają się w: Chybiński 1914, Kapeć 1980, Morawska 1998). Norbertanki ze Zwierzyńca prowadziły od końca XIV wieku szkoły z nauką śpiewu dla młodzieży, choć same też uprawiały czynnie muzykę, a fałszowanie podczas śpiewu uznawały za grzech (Morawska 1998, s. 155).

Przy kościołach i klasztorach krakowskich działały bractwa religijne. Były to organizacje, których celem była przede wszystkim aktywność religijna, która przejawiała się w uczestnictwie w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych, na których wielką wagę przywiązywano do muzyki. Najstarsze bractwo powstało około 1342–1343 przy kościele Bożego Ciała na Kazimierzu i nazywało się bractwem Najświętszego Sakramentu. Z XIV wieku pochodzą bractwa: NMP przy kościele Mariackim, bractwo Jedenastu Tysięcy Dziewic przy kościele św. Szczepana. Bractwa z XV wieku to m.in.: *Fraternitas Polonorum* przy klasztorze augustianów eremitów (kościół św. Katarzyny na Kazimierzu), NMP przy kaplicy św. Barbary na cmentarzu kościoła mariackiego, konfraternia św. Zofii przy klasztorze tzw. marków (kościół św. Marka), bractwo ubogich przy kościele Wszystkich Świętych i wiele innych (Morawska 1998, s. 158–159).

W XIV i XV wieku istniało w Krakowie osiem szkół parafialnych (na temat teorii i nauczania muzyki w średniowieczu: Przybylski 1994, tam też dalsze wskazówki bibliogra-

ficzne): przy kościele mariackim, Wszystkich Świętych, św. Anny, św. Krzyża, św. Floriana, Bożego Ciała, św. Mikołaja, na Stradomiu przy kościele Miechowitów pod wezwaniem św. Jadwigi Śląskiej. Ponad to istniała szkoła katedralna, założona za czasów Aarona. Szkoła katedralna do 1364 rokupełniła funkcje szkoły średniej i wyższej. Uczono w niej śpiewu chorałowego, głównie godzin kanonicznych.

W 1364 roku Kraków wzbogacił się o jeszcze jeden ośrodek rozwoju muzyki. Był to Uniwersytet Krakowski, w którum prowadzono od 1406 roku do końca XVII wieku wykłady z teorii muzyki. Wykład prowadzony był w języku łacińskim jako część nauki matematyki, bowiem muzyka wchodziła w skład *quadrivium* (arytmetyka, muzyka, geometria, astronomia). Na Uniwersytecie prowadzone były także zajęcia praktyczne, tzw. *musica choralis*, podczas których doskonalono śpiew chorałowy.

W XIV i XV wieku w Krakowie nadal działali igrcy i waganci, lecz w 1336 roku Kazimierz Wielki „ograniczył liczbę żonglerów, ślubom miejskim świetności dodających, do ośmiu, a rymarzy (*liedsprecher*) śpiewających i deklamujących pieśni wprost za drzwi weselne każe wypychać" (Sulimczyk-Świeżawski 1884 b, s. 647), natomiast w 1378 roku, za rządów Ludwika Andegaweńskiego ograniczono liczbę muzyków weselnych do czterech.

Poza muzykami wędrownymi, o których była mowa wcześniej, od XIV wieku obserwujemy rozwój muzyki wykonywanej przez osiadłych muzyków miejskich zrzeszonych w cechu i muzyków kapeli miejskiej. Kapela miejska w Krakowie była najstarszą tego typu organizacją w Polsce, powstała w latach dziewięćdziesiątych XIV wieku. Muzycy grający w kapeli utrzymywani byli przez miasto, natomiast muzycy cechowi wynajmowani byli do uświetniania różnych uroczystości. Często muzycy miejscy, głównie grający na instrumentach dętych, byli równocześnie zatrudnieni na dworze królewskim i zrzeszeni w cechu. Tam też zrzeszali się muzycy grający na innych instrumentach, np. cytarzyści, harfiści, lutniści, skrzypkowie, którzy nie mogli być przyjęci do kapeli miejskiej.

Do zadań muzyków cechowych należało komunikowanie ludowi rozporządzeń króla i rady miasta, granie hejnału z wieży mariackiej (zwyczaj przejęty z Węgier za czasów Ludwika Andegaweńskiego), informowanie o zamykaniu szynków wieczorem, sygnalizowanie pożaru oraz innych niebezpieczeństw grożących mieszkańcom. Muzycy cechowi brali ponad to udział w uroczystościach powitalnych monarchy i zagranicznych gości, grali podczas kolacji cechowych oraz przy pochodach bractwa kurkowego. W 1390 roku w skład zespołu wchodziło dziewięciu piszczków i jeden trębacz, rok później liczba ta zmniejszyła się do sześciu muzyków (Sulimczyk-Świeżawski 1884 a, s. 345; Chaniecki 1980 s. 30ï31). Zagadnienie cechów muzyków jest niezwykle skomplikowane ze względu na niewielką ilość źródeł.

Głównymi miejscami działalności muzyków miejskich były targowiska znajdujące się na Rynku Głównym, na Małym Rynku oraz obok kościoła św. Trójcy. Na Rynku Głównym od-

bywały się także liczne przemarsze z muzyką, tańcem i śpiewem, jak na przykład przemarsz cechu rzeźników, którzy w pierwszy dzień Wielkiego Postu prowadzili woła przystrojonego w zieleń.

Ważnym punktem na mapie ówczesnego Krakowa była także słynna piwnica Świdnicka na ratuszu, w której sprzedawano piwo sprowadzane ze Śląska i przy dźwiękach instrumentów bawiono się, tańczono i śpiewano. Już od czasów Chrobrego w karczmach popularna była gra na cytarze, czy bandurze.

Antonina Jelicz podaje, że w Krakowie istniała wytwórnia instrumentów takich jak klawesyn i klawikord (Jelicz 1966, s. 163). Nie zostało to dotąd udowodnione.

Innym, dotychczas bliżej nie scharakteryzowanym, a jednak ważnym pod względem rozwoju kultury miejscem były... łaźnie miejskie. W Krakowie czasów polokacyjnych istniało dwanaście takich łaźni, m.in. Rogacha, Żydowska za Bramą Żydowską, Salomonowa, na Podelwiu, na Piasku (Jelicz 1966, s. 72–78). Co lepsze przyjmowały charakter klubu towarzyskiego, w którym można było na wzór rzymski, poza szeroką ofertą kąpielową, dobrze zjeść i wypić, a nawet zorganizować dla przyjaciół ucztę z muzyką. Ponieważ jednak często uczty zamieniały się w burdy, pojawiły się zakazy, aby „nikomu ani grajkom, łaziebnym, łaziebnicom, które śpiewają, ani przebierańcom nikt nie ma dawać pieniędzy" (Jelicz 1966, s. 73).

Co jeszcze przed nami?

Kraków nie doczekał się do tej pory spójnego omówienia całej średniowiecznej kultury muzycznej. Mimo coraz większej ilości szczegółowych studiów, wciąż istnieje potrzeba badań źródłowych w archiwach miejskich, zakonnych i zamkowych, które pozwolą na dokładne scharakteryzowanie wszystkich aspektów życia muzycznego. Najbardziej dotkliwie odczuwalny jest brak jakichkolwiek prac dotyczących muzyki na dworach książęcych i magnackich. Nie lepiej wygląda stan wiedzy na temat muzyki na Wawelu do czasów Jadwigi i Władysława Jagiełły. Nieopracowane są także zagadnienia związane z muzyką instrumentalną uprawianą w kościołach krakowskich, brak także prac na temat muzyki we franciszkańskich spektaklach jasełkowych. Wiele informacji mogą przynieść ponadto badania ikonografii tego czasu oraz źródła literackie.

Muzyka w Krakowie uprawiana była „od zawsze" i przez wszystkie warstwy społeczne. Wielość i zróżnicowanie ośrodków pozwala dostrzec, że muzyka była obecna w życiu krakowian niemal stale. Była rozrywką, ale także wyznaczała rytm życia w mieście, stanowiła o bogactwie lub biedzie, towarzyszyła najważniejszym wydarzeniom. Niestety, nie jesteśmy w stanie zrekonstruować dokładnej mapy ośrodków muzycznych. Wiele z pewnością pominęliśmy. Mimo to kultura muzyczna średniowiecznego Krakowa przedstawia się imponująco.

BIBLIOGRAFIA:

Bednarczyk G., *Nieistniejące kościoły krakowskie*, dostępny online:www.jazon.krakow.pl/koscioly/indeks.php (stan z 22.09.2008 r.).

Chaniecki Z., *Organizacje zawodowe muzyków na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, Kraków 1980.

Faryna-Paszkiewicz H., Omilanowska M., Pasieczny R., *Atlas zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 2003.

Feicht H., *Muzyka liturgiczna w polskim średniowieczu*, [w:] *Musica Medii Aevi*, red. J. Morawski, t. 1, Kraków 1965, s. 9–52.

Feicht H., *Studia nad muzyką polskiego średniowiecza*, Kraków 1975.

Jachimecki Z., *Muzyka na dworze króla Władysława Jagiełły 1424–1430*, Kraków 1915.

Jachimecki Z., *Na marginesie pieśni studenckiej z XV wieku*, Kraków 1930.

Jelicz A., *Życie codzienne w średniowiecznym Krakowie*, Warszawa 1966.

Kapela [w:] *Encyklopedia muzyki*, red. A. Chodkowski, wyd. II popr., Warszawa 2001, s. 424–425.

Kubieniec J., *Uniwersalizm i swoistość w średniowiecznych antyfonarzach krakowskich*, Kraków 2006 (*Acta Musicologica Universitatis Cracoviensis*, t. 14).

Kubieniec J., *O krakowskim antyfonarzu z początku XII w.*, „Muzyka", 2003, nr 2, s. 17–30.

Lic A., *Stan wiedzy na temat bazylik przedlokacyjnego Krakowa*, [w:] *Studia z historii Krakowa. Materiały z Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji Lokacyjnej*, Kraków 2007, s. 13–20.

Mizgalski G., *Śpiewacze zespoły*, [w:] *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, Poznań 1959.

Morawska K., *Średniowiecze*, cz. 2: *1320–1500*, Warszawa 1998 (seria: *Historia Muzyki Polskiej*).

Morawski J., *Średniowiecze*, cz. 1: *do roku 1320*, Warszawa 2006 (seria: *Historia Muzyki Polskiej*).

Prus J., *Muzyka na Wawelu*, Kraków 1975 (*Kraków dawniej i dziś*, nr 19).

Przybylski T., *Z dziejów nauczania muzyki w Krakowie od średniowiecza do czasów współczesnych*, Kraków 1994.

Rationes curiae Vladislai Jagellonis et Heduigis Regnum Poloniae 1388–1420, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1896.

Reginek A., *Repertuar hymnów diecezji krakowskiej*, [w:] *Musica Medii Aevi*, t. VIII, red. J. Morawski, Kraków 1991, s. 142–371.

Rozanow Z., *Średniowieczna ikonografia muzyczna*, [w:] *Musica Medii Aevi*, t. II, red. J. Morawski, Kraków 1968.

Sulimczyk-Świeżawski E., *Cech muzyków Krakowskich w XVI wieku*, „Echo Muzyczne i Teatralne", 1884, numery 32, 33, 34, 35, 36, 38. (a)

Sulimczyk-Świeżawski E., *Kapele dworskie do wieku XVI w dawnej Polsce*, „Echo Muzyczne i Teatralne", 1884, numery 55, 56, 58, 60, 62, 64, 65. (b)

Węcowski J., *Początki chorału benedyktyńskiego w Polsce (968–1150)*, [w:] *Musica Medii Aevi*, t. II, red. J. Morawski, Kraków 1968, s. 40–51.

Wyrozumski J., *Dzieje Krakowa*, t. 1: *Kraków do schyłku wieków średnich*, Kraków 1992.

Wyrozumski J., *Kraków w chrześcijańskiej Europie X–XIII w.*, [w:] *Kraków w chrześcijańskiej Europie X–XIII w.*, katalog wystawy, red. E. Firlet, Z. Miśtal, E. Zaitz, Kraków 2006.